VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**
(nr 134)
z dnia 20 lutego 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 134)

20 lutego 2019 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca, pod przewodnictwem posła **Jakuba Rutnickiego (PO-KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Ministra Sportu i Turystyki na temat inwestycji sportowych zrealizowanych w 2018 r. oraz planów inwestycyjnych na 2019 r., ze szczególnym uwzględnieniem inwestycji strategicznych dla sportu polskiego oraz planowanych na rok 2019 programów rozwoju infrastruktury sportowej w Polsce.

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Krupka** sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Dariusz Piekut** sekretarz generalny Akademickiego Związku Sportowego, **Mariusz Kałużny** dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Zdzisław Janulewicz**, **Krzysztof Majer** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Szanowni państwo pozwolą, że rozpoczniemy. W imieniu pana przewodniczącego Ireneusza Rasia otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Witam panie i panów posłów. Witam panią minister Krupkę, którą po raz pierwszy mamy przyjemność gościć na posiedzeniu Komisji. Bardzo się cieszymy, że dziś będziemy mogli podyskutować, bo tematów dotyczących infrastruktury sportowej jest bardzo wiele. Na pewno członkowie Komisji będą mieli wiele pytań. Witam pana przewodniczącego i wszystkich zaproszonych gości, przedstawicieli ministerstwa.

Szanowni państwo, przejdźmy do rozpatrzenia porządku dziennego. Przewiduje on rozpatrzenie informacji ministra sportu i turystyki na temat inwestycji sportowych zrealizowanych w 2018 roku oraz planów inwestycyjnych na 2019 rok, ze szczególnym uwzględnieniem inwestycji strategicznych dla sportu polskiego oraz planowanych na rok 2019 programów rozwoju infrastruktury sportowej w Polsce. Zanim oddam głos pani minister, powiem że interesuje nas to co było, ale proszę postawić nacisk na nowe programy, szczególnie w aspekcie Sportowej Polski. Nie ukrywam, że mnóstwo samorządów o to pyta. Nie ma jeszcze konkretnych dat, kiedy to wszystko ma się rozpocząć. Pytają o to, bo formalnie nie było informacji, czy programy na rok 2018 zostały zakończone. Nie było jasnej informacji, kiedy będą te ostatnie ogłoszenia. Trzeba powiedzieć, że w tym roku dość specyficznie ogłaszali państwo wyniki konkursów, na co będziemy zwracali uwagę i zapewne zadamy pytania. Oddaję głos pani minister

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Anna Krupka:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rozpoczniemy od podsumowania roku 2018, jeśli chodzi o dofinansowanie ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Dla zobrazowania skali realizowanych corocznie zadań inwestycyjnych w ramach środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej oraz zgłaszanego przez wnioskodawców zapotrzebowania na wsparcie finansowe, poniżej przedstawię ogólne statystyki dotyczące roku 2018. Liczba złożonych wniosków – 2438 na łączną wnioskowaną kwotę dofinansowania wynoszącą około 1465 mln zł. Widać ogromne zapotrzebowanie na tego rodzaju inwe-

stycje, bo to kwota 1,5 mld zł. Liczba zgłoszeń do Programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu to 112 na łączną wnioskowaną kwotę dofinansowania, wynoszącą ok. 1130 mln zł.

Liczba zadań, na które w 2018 r. przyznane zostało dofinansowanie ze środków FRKF -umowy: Program rozwoju małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym – Otwarte Strefy Aktywności – 756, czyli 1 474 obiekty, z łączną kwotą dofinansowania ok. 52 mln zł; Program inwestycji o szczególnym znaczeniu dla Sportu – 40, z łączną kwotą dofinansowania 197 500 tys. zł; Sportowa Polska – program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej – 194, z łączną kwotą dofinansowania ok. 280 mln zł; Program rozwoju infrastruktury lekkoatletycznej – 10, z łączną kwotą dofinansowania ok. 14 mln zł. Łącznie dofinansowanych zostało 1000 zadań inwestycyjnych, na łączną kwotę ok. 543 500 tys. zł.

W 2018 r., w ramach programu Sportowa Polska – Program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej – edycja 2018 – dofinansowana została budowa 11 pierwszych pełnowymiarowych sali gimnastycznych na terenie gminy. To jeden z głównych priorytetów polityki rozwoju infrastruktury sportowej Ministerstwa Sportu i Turystyki. Przeznaczona na ten cel została kwota 42 900 tys. zł. Dofinansowanie otrzymały: Gmina Łomża – wiejska, Gmina Czerniejewo, Gmina Jeziora Wielkie, Gmina Ojrzeń, Gmina Stawiski, Gmina Garbatka Letnisko, Gmina Kampinos, Gmina Grabów nad Pilicą, Gmina Kruklanki, Gmina Wyry oraz Gmina Komańcza.

Po tym ogólnym podsumowaniu przejdziemy do planów inwestycyjnych na rok 2019. Zaplanowana na 2019 r. kwota środków finansowych na realizację zadań związanych z budową nowych obiektów sportowych oraz przebudową, remontami i modernizacją już istniejących, wynosi 516 140 tys. zł. Budżet inwestycyjny utrzymany pozostał na poziomie z roku 2018. Podział środków FRKF w 2019 r. na programy infrastrukturalne, zaplanowany został następująco: Program rozwoju regionalnej infrastruktury sportowej – łączna kwota środków funduszu na inwestycje to 8800 tys. zł. Przybliżona kwota środków funduszu na realizację zadań kontynuowanych to 8800 tys. zł. Przybliżona kwota środków funduszu na realizację nowych zadań – transze na 2019 rok – ustalenia przed nami. Program modernizacji infrastruktury sportowej – łączna kwota środków FRKF na inwestycje sportowe w tym punkcie to 19 300 tys. zł. Program rozwoju szkolnej infrastruktury sportowej – łączna kwota środków z FRKF i przybliżona na realizację zadań kontynuowanych 69 100 tys. zł. Program rozwoju infrastruktury lekkoatletycznej – 21 mln zł. Pilotażowy program modernizacji infrastruktury sportowej – Mały Klub ok. 13 900 tys. zł. Program rozwoju ponadlokalnej infrastruktury sportowej – pilotaż – 29 300 tys. zł. Program inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu – łączna kwota to 157 mln zł z FRKF, a przybliżona to 136 400 tys. zł. Przybliżona kwota środków FRKF na realizację nowych zadań – transze na 2019 rok – to 20 600 tys. zł. Program rozwoju małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym – Otwarte Strefy Aktywności – łączna kwota środków z funduszu 68 600 tys. zł, a przybliżona 20 600 tys. zł. Przybliżona kwota środków funduszu na realizację nowych zadań – transze na 2019 rok – to około 48 mln zł. Sportowa Polska, czyli Program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej – łączna kwota z funduszu na inwestycje to około 129 140 tys. zł, przybliżona kwota 120 700 tys. zł, a przybliżona kwota środków funduszu na realizację nowych zadań to 8440 tys. zł. Razem, na wszystkie z wymienionych programów, jeśli mówimy o łącznej kwocie środków z funduszu, to 516 140 tys. zł, przybliżona na zadania kontynuowane 439 100 tys. zł, a na realizację nowych zadań 77 040 tys. zł.

Przedstawione w tabeli kwoty środków na zadania kontynuowane i nowe ulegną zapewne zmianom wynikającym z przyspieszeń lub opóźnień inwestycji będących w trakcie realizacji, jednak, jak co roku, zdecydowana część budżetu przeznaczona zostanie na realizację zadań kontynuowanych, na dofinansowanie których umowy dotacyjne podpisane zostały w 2018 roku i w latach wcześniejszych. Powyższe, związane jest z faktem zakontraktowania przez ministerstwo w 2018 r. dużej liczby zadań inwestycyjnych, dla których transze dotacji zaplanowane zostały głównie na 2019 rok oraz lata kolejne. Takie działanie pozwala wnioskodawcom na przeprowadzenie procedury przetargowej,

wybór wykonawcy robót oraz rozpoczęcie inwestycji w ten sposób, aby harmonogram realizacji zadania i związana z tym wypłata dofinansowania, były dostosowane do rynkowych reguł procesu inwestycyjnego. W związku z tym, niewielka kwota środków do rozdysponowania na nowe zadania w 2019 roku, nie wpłynie na liczbę inwestycji możliwych do zakwalifikowania w ramach tegorocznych edycji programów inwestycyjnych. Jest to trend o tendencji wzrostowej – coraz więcej zadań inwestycyjnych, w ujęciu rok do roku, zaczyna być finansowanych ze środków FRKF w roku następującym po roku złożenia i pozytywnego rozpatrzenia wniosku. Potwierdzeniem tego jest fakt, iż zaledwie 10% środków, przyznanych w ramach programu Sportowa Polska – Program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej w 2018 roku, zaplanowanych zostało do wypłaty w tym właśnie roku.

Teraz omówię planowane programy rozwoju infrastruktury sportowej w Polsce.

W 2019 r. Założenia przedstawionych programów opierają się na edycjach zeszłorocznych i należy wziąć pod uwagę, że przy wypracowywaniu nowych edycji, możliwe są zmiany pewnych parametrów w zależności od potrzeb i możliwości ministerstwa. W otrzymanym przez państwa materiale w szczególności poszerzono sekcję dotyczącą Programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu, przedstawiając inwestycje obecnie realizowane oraz ukończone w 2018 r.

Celem Programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu jest rozwój bazy obiektów sportowych, służących potrzebom polskiego sportu wyczynowego, dla zapewnienia odpowiednich warunków szkolenia i treningu sportowców, przygotowania kadry narodowej oraz organizacji zawodów. Inwestycje dotyczą budowy, przebudowy lub remontów obiektów specjalistycznych, spełniających standardy międzynarodowe, mogących stać się areną ważnych zawodów i imprez sportowych rangi ogólnopolskiej, europejskiej czy światowej. Program obejmuje w szczególności inwestycje w miejscach, gdzie prowadzone będą szkolenia centralne, w tym inwestycje Centralnego Ośrodka Sportu, inwestycje w dużych aglomeracjach miejskich umożliwiające zawodnikom równoległe prowadzenie szkolenia sportowego i edukacji lub pracy, a także zadania inwestycyjne Instytutu Sportu – Państwowego Instytutu Badawczego.

Jeśli chodzi o rodzaje zadań inwestycyjnych realizowanych w ramach programu, dofinansowaniem w ramach programu objęte mogą być zadania inwestycyjne polegające na przebudowie, remoncie lub inwestycjach obiektów sportowych w ramach następujących obszarów: inwestycje realizowane na potrzeby sportów włączonych do programu igrzysk olimpijskich; baza sportowa Centralnego Ośrodka Sportu, jako główne zaplecze szkoleniowo-treningowe dla kadry narodowej; baza sportowa polskich związków sportowych, służąca realizacji programu centralnego szkolenia sportowego oraz organizacji imprez sportowych rangi mistrzowskiej; infrastruktura sportowa szkół mistrzostwa sportowego, w zakresie obiektów zgodnych z profilem sportowym szkoły, oraz innych obiektów sportowych niezbędnych dla prowadzonego szkolenia; infrastruktura sportowa akademii wychowania fizycznego, w zakresie obiektów specjalistycznych, umożliwiających szkolenie zawodników oraz przygotowanie kadry instruktorsko-trenerskiej; zadania inwestycyjne Instytutu Sportu – Państwowego Instytutu Badawczego; inne obiekty infrastruktury sportowej ważne dla rozwoju bazy sportu wyczynowego, w szczególności realizowane w dużych aglomeracjach miejskich, umożliwiające zawodnikom równoległe prowadzenie szkolenia sportowego i edukacji lub pracy.

Wysokość i warunki udzielenia dofinansowania…

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Pani minister, jeśli mogę, mam prośbę. Dysponujemy już tymi informacjami. Może paść wiele konkretnych pytań dotyczących inwestycji. Czy moglibyśmy podsumować temat szybko, aby przejść do tury pytań? Na pewno wielu posłów będzie miało konkretne pytania, być może dotyczące referowanych przez panią minister inwestycji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Anna Krupka:

Panie przewodniczący, myślę, że czasu mamy wiele. Dla porządku musimy mieć wspólną bazę, do której będziemy się później odnosić.

Dofinansowanie realizacji zadania inwestycyjnego w ramach Programu, może wynieść do 50% wydatków kwalifikowanych zadania, z wyjątkiem: zadań inwestycyjnych dotyczących szkoły mistrzostwa sportowego, w zakresie obiektów sportowych niezbędnych dla prowadzonego szkolenia sportowego – do 70% wydatków kwalifikowanych; zadań inwestycyjnych realizowanych przez akademie wychowania fizycznego – do 70% wydatków kwalifikowanych; zadań inwestycyjnych realizowanych przez instytucję gospodarki budżetowej – Centralny Ośrodek Sportu lub Instytut Sportu – Państwowy Instytut Badawczy – do 99% wydatków kwalifikowanych.

Omówię teraz wybrane inwestycje w trakcie realizacji – wymienię trzy. W przypadku Centralnego Ośrodka Sportu to: przebudowa i rozbudowa budynku administracyjno-socjalnego i przebudowa obiektu warsztatów technicznych wraz z infrastrukturą towarzyszącą w Zakopanem – kwota dofinansowania: 8 mln zł. Instytut Sportu – Państwowy Instytut Badawczy – wybrana inwestycja to modernizacja infrastruktury – zwiększenie potencjału analitycznego i usługowego IS-PIB z kwotą dofinansowania: 1173 tys. zł. W przypadku Akademii Wychowania Fizycznego mamy termomodernizację hali gimnastycznej nr 5 AWF w Warszawie z kwotą dofinansowania: 508 tys. zł. Jeśli chodzi o obiekty lekkoatletyczne, budowany jest stadion lekkoatletyczny w Tychach – kategorii IIIA, z kwotą dofinansowania: 6 mln zł. Jeśli chodzi o hale lekkoatletyczne, przykładem może być Podkarpackie Centrum Lekkoatletyczne przy Uniwersytecie Rzeszowskim, z kwotą dofinansowania: 25 mln zł. Jeśli chodzi o obiekty do piłki nożnej z przeznaczeniem na cele szkolenia młodzieży – Stalowa Wola Podkarpackie Centrum Piłki Nożnej, z kwotą dofinansowania 15 mln zł. Hale widowiskowe – np. MOSiR Radom z kwotą dofinansowania: 34 310 tys. zł. Jeśli chodzi o wybrane inwestycje zakończone w 2018 r., może to być Gmina Miejska Kraków – Budowa hali 100-lecia KS Cracovia wraz z Centrum Sportu Osób Niepełnosprawnych z kwotą dofinansowania: 13 mln zł albo w Powiat Szczecinecki – Budowa stadionu lekkoatletycznego z budynkiem zaplecza, z kwotą dofinansowania: 4 mln zł.

Sportowa Polska – Program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej, celem programu jest wsparcie realizacji zadań inwestycyjnych dotyczących obiektów sportowych na terenie całego kraju. Rodzaje zadań inwestycyjnych realizowanych w ramach programu – dofinansowaniem mogą zostać objęte obiekty ogólnodostępne, umożliwiające masowe uprawianie sportu. Z uwagi na ogólny charakter programu, rodzaje zadań inwestycyjnych, o dofinansowanie których można się starać, zostały podzielone na trzy grupy. Pierwszą grupę stanowią zadania inwestycyjne mające na celu poprawę stanu przyszkolnej infrastruktury sportowej, przeznaczonej na potrzeby realizacji zajęć wychowania fizycznego, służącej jednocześnie lokalnym społecznościom do aktywnego spędzania czasu wolnego, jak również – w miarę możliwości – umożliwiającej współzawodnictwo sportowe. Drugą grupą są zadania, których celem jest poprawa warunków treningowych dla sportowców, w tym przeciwdziałanie procesom utraty wartości użytkowej obiektów sportowych, znajdujących się w niedostatecznym stanie technicznym, służących przede wszystkim uprawianiu sportów olimpijskich, jak również obiektów umożliwiających szerokie upowszechnianie sportu. Trzecią grupą zadań są te, które dotyczą budowy nowej infrastruktury sportowej, dającej możliwość aktywnego spędzania czasu wolnego.

Omówię teraz wysokość i warunki udzielenia dofinansowania. Wysokość dofinansowania jest uzależniona od grupy zadań, do której zgłaszana jest inwestycja; wskaźnika G lub P – w zależności od podmiotu wnioskującego; rodzaju zadania i może wynieść nawet do 80% kosztów kwalifikowanych zadania.

Jeśli chodzi o Program rozwoju małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym – Otwarte Strefy Aktywności, celem programu jest budowa ogólnodostępnych, wielofunkcyjnych, plenerowych stref aktywności, skierowanych do różnych grup wiekowych oraz tworzenie przestrzeni aktywności sportowej, sprzyjającej międzypokoleniowej integracji społecznej.

Mamy dwa warianty realizacyjne zadań inwestycyjnych realizowanych w ramach programu. W wariancie podstawowym jest to siłownia plenerowa – minimum 6 różnych urządzeń oraz strefa relaksu – minimum 4 ławki montowane na stałe do podłoża, urządzenia do gier edukacyjnych itp. Wariant rozszerzony obejmuje: siłownię plenerową

– minimum 6 różnych urządzeń oraz strefę relaksu – minimum 4 ławki, plac zabaw o charakterze sprawnościowym – minimum 3 urządzenia) z ogrodzeniem. Jeśli chodzi o wysokość i warunki udzielenia dofinansowania, dofinansowanie realizacji zadania inwestycyjnego w ramach Programu może wynieść: do 50% wydatków kwalifikowanych zadania lub do 70% wydatków kwalifikowanych zadania, w przypadku realizacji zadania inwestycyjnego w gminach o wskaźniku G nieprzekraczającym 40% wskaźnika Gg – nie więcej jednak niż kwota maksymalna wskazana dla poniższych wariantów. Dofinansowanie jednej Otwartej Strefy Aktywności nie może przekroczyć: dla wariantu podstawowego: 25 tys. zł – w przypadku dofinansowania do 50% lub 35 tys. zł w przypadku dofinansowania do 70%; dla wariantu rozszerzonego: 50 tys. zł w przypadku dofinansowania do 50% lub 70 tys. zł w przypadku dofinansowania do 70%. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję bardzo, pani minister. Otwieram dyskusję. Pozwolę sobie zabrać głos, jako pierwszy. Mam pytanie. Kiedy ogłoszone będą konkursy, szczególnie jeśli chodzi o Sportową Polskę, przebudowę i remonty bazy sportowej w oparciu o funkcjonowanie klubów, sportową infrastrukturę przyszkolną i tę trzecią grupę? Nie ma konkretnych dat. Chciałbym też dowiedzieć się ile zakładacie pieniędzy w 2019 roku na nowo rozpoczynające się inwestycje. Mam też pytanie dotyczące inwestycji strategicznych i Podkarpackiego Centrum Lekkoatletycznego oraz Legii i Cracovii. Czy będzie też coś w Białymstoku? Wiem, że taki projekt składał Lech Poznań. Czy jest to brane pod uwagę, tym bardziej, że przegrywają, więc jeśli chodzi o szkolenie, to by się przydało. Oddam teraz głos kolegom, rozpoczniemy turę pytań i później będą odpowiedzi. Głos mają posłowie Kucharski, Ziółkowski i Papke.

Poseł Tomasz Kucharski (PO-KO):

Panie przewodniczący, pani minister, dostaliśmy wykaz środków, które w przyszłym roku przeznaczone będą na nowe inwestycje. Chciałem zapytać, co jest przyczyną tego, że programy, które do tej pory były dofinansowane, przestają mieć nowe środki. Chodzi mi o Program rozwoju regionalnej infrastruktury sportowej, Program modernizacji infrastruktury sportowej, Program rozwoju szkolnej infrastruktury sportowej, Program rozwoju infrastruktury lekkoatletycznej, pilotażowy program modernizacji infrastruktury sportowej Mały Klub i pilotażowy program rozwoju ponadlokalnej infrastruktury sportowej, które wedle tego dokumentu nie będą miały środków w tym roku na nowe inwestycje. Zaskakuje mnie kwota przeznaczona na Program rozwoju małej lokalnej infrastruktury sportowej – OSA. Skąd taki wzrost, a nie mamy na nowe inwestycje, remonty w lekkiej atletyce? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję. Pan poseł Ziółkowski, bardzo proszę.

Poseł Szymon Ziółkowski (PO-KO):

Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo, kontynuując wypowiedź pana posła Kucharskiego, biorąc pod uwagę, iż jesteśmy w przededniu Igrzysk Olimpijskich w Tokio, bardzo mocno zastanawia brak środków na modernizację infrastruktury sportowej. Wiadomo, że nasze obiekty w wielu przypadkach nie wyglądają tak, jak byśmy chcieli i potrzebne są remonty. Widać, że nowych remontów w tym roku nie zaplanowano, bo nie ma na to środków. Chciałbym zapytać, jaki jest tego powód. Druga kwestia, która mocno mnie zastanawia – w zeszłym roku pan premier Morawiecki dwukrotnie zapewniał o zwiększonych środkach na lekkoatletykę. W marcu ubiegłego roku pan premier obiecał dodatkowe 300 mln zł na infrastrukturę lekkoatletyczną, w sierpniu 300 mln zł na budowę hali lekkoatletycznych. Jeśli mowa o rozwoju infrastruktury lekkoatletycznej, w tym roku zaplanowano 0 zł na nowe inwestycje. W jaki sposób będzie realizowana obietnica pana premiera Morawieckiego? Z zerowym budżetem bardzo ciężko będzie ją rozpocząć, jeśli chodzi o infrastrukturę i hale.

Mam jeszcze pytanie dotyczące wymienionych obiektów lekkoatletycznych. Między innymi mowa tu o tym, że zostały wybudowane hale lekkoatletyczne – m.in. Podkarpackie Centrum Lekkoatletyczne przy Uniwersytecie Rzeszowskim. Użyta jest tu liczba

mnoga. Chciałbym dowiedzieć się, jakie jeszcze inne hale zostały wybudowane, poza tym jednym obiektem. O ile się dobrze orientuję, niespecjalnie więcej ich przybyło i nie wiem, dlaczego użyto tu liczby mnogiej.

Chciałbym dowiedzieć się czegoś o rodzaju zadań inwestycyjnych realizowanych w ramach programu Sportowa Polska. Mamy tu drugą grupę zadań, których celem jest poprawa warunków treningowych dla sportowców. Mówimy o obiektach w niedostatecznym stanie technicznym. Wracamy do tematu tabelki, gdzie mamy informację, że modernizacja i remonty infrastruktury w tym roku dla nowych obiektów nie jest planowana. Czy w ogóle planowane są w tym roku konkursy? Jeśli żadne nowe inwestycje nie są planowane, po co organizować konkursy i robić nadzieję samorządom, że taka infrastruktura może powstać, skoro nie są przeznaczane na to w tym roku żadne środki?

Dołączam się też do pytania pana posła Kucharskiego, dotyczącego stref aktywności, na które w tym roku ma być przeznaczonych 40 mln zł rozumiem, iż w związku z tym, że z naszych wyliczeń wychodzi, że będzie 2 tys. takich stref. To znacznie większa liczba wniosków, które można rozpatrzyć pozytywnie, w porównaniu z poprzednimi latami. Rozmiar tego projektu jest jednak zdecydowanie inny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję. Głos ma pan poseł Papke.

Poseł Paweł Papke (PO-KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo, pragnę wspomóc moich kolegów, przedmówców, bo wszyscy jesteśmy zaskoczeni programem inwestycyjnym, szczególnie kwotą 0 zł przy kilku pozycjach. Nie bardzo rozumiem, czy pani minister mogłaby przybliżyć nam temat – nie będziemy już modernizowali infrastruktury sportowej, program infrastruktury przyszkolnej również zostanie wygaszony? Co z programem infrastruktury lekkoatletycznej? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję. Głos ma poseł Masłowski.

Poseł Maciej Masłowski (Kukiz15):

Dziękuję. Panie przewodniczący, pani minister, mam pytanie. Jako mieszkaniec i reprezentant Rzeszowa chciałbym podziękować za budowę Podkarpackiego Centrum Lekkoatletycznego przy Uniwersytecie Rzeszowskim. Ten okręg mocno stawia na sport, dlatego chciałem zapytać, na jakim etapie w ministerstwie jest dyskusja na temat podkarpackiego centrum lekkoatletycznego przy Resovii? Na początku, gdy inicjatywa wyszła od Resovii, nie miała zaufania MSiT, ale teraz po wstępnych decyzjach, czy jest szansa na realizację tej inwestycji? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję. Jeszcze pani poseł Niemczyk. Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO-KO):

Dzień dobry. Chciałam uzyskać od pani informacje jak to wygląda na terenie poszczególnych województw. Jak na przełomie ostatnich trzech lat środki na infrastrukturę sportową były inwestowane i dlaczego jest taka duża dysproporcja pomiędzy różnymi województwami. Proszę o uzasadnienie, w jakie obiekty zostały zainwestowane pieniądze w znacznej ilości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję. Odnosząc się do tego pytania, zlikwidowane zostały koperty wojewódzkie. Przez wiele lat, np. województwo wielkopolskie, z którego pochodzę, otrzymywały z tego funduszu ministerstwa 13-15 mln zł. Interesuje nas, w związku z centralizacją, jak to wygląda w poszczególnych województwach? Czy jedne mają ekstra środki, a inne mniej? Ostatnio słyszałem wywiad z panem ministrem Bańką, który stwierdził, że inwestycje sportowe nie mają barw politycznych. W tym duchu chciałem zapytać o planowaną budowę hali lekkoatletycznej w Poznaniu na Golęcinie. Jest bardzo potrzebna dla tego ośrodka lekkoatletycznego. Te dokumenty miasto Poznań złoży w ministerstwie. Czy

jest szansa na to, że Poznań doczeka się wreszcie dofinansowania ze strony ministerstwa? Dziękuję. Oddaję głos pani minister.

Sekretarz stanu w MSiT Anna Krupka:

Panie przewodniczący, pierwsze pytanie dotyczyło naborów. Dziś w ministerialnym biuletynie informacji publicznej ogłosiliśmy nabór do Sportowej Polski. Kolejne programy będą ogłaszane w najbliższym czasie, o czym opowie pan dyrektor. Jeśli chodzi o pana drugie pytanie, dotyczące środków na realizację nowych inwestycji, mówiłam o tym w swoim wystąpieniu – łącznie na wszystkie wymienione programy jest 77 mln zł. Podziały między programami wynikają także z pewnych technicznych warunków, które w sposób bardziej szczegółowy przybliży pan dyrektor Departamentu Infrastruktury Sportowej Marcin Żyłowski. Jeśli chodzi o pytanie pana posła Kucharskiego o OSA, jak wynika z badań, które pozostają w gestii MSiT, są jednymi z najbardziej pożądanych obiektów, których mieszkańcy potrzebują w swoim najbliższym otoczeniu. Takie obiekty mieszkańcy wskazują w badaniach, by te obiekty były tworzone i budowane. W związku z tym, na bazie tych badań uruchomiony został program Otwarte Strefy Aktywności. To jego kolejna edycja. Łącznie na ten program w ciągu dwóch lat, tak jak deklarowaliśmy, przeznaczymy 100 mln zł. Powstanie około 3 tys. OSA. Pan poseł zapytał również o hale lekkoatletyczne. Odpowiadając, budujemy halę lekkoatletyczną w Rzeszowie, będziemy budowali jedną w Katowicach i w Wałczu. Na bieżąco realizujemy te hale.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Niech pani przybliży te pozycje z 0 zł.

Sekretarz stanu w MSiT Anna Krupka:

Oddam głos panu dyrektorowi, który opowie o tym szerzej.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję uprzejmie. Proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury Sportowej w MSiT Marcin Żyłowski:

Dziękuję. Szanowni państwo, kwota 0 zł przy wymienionych programach świadczy o tym, że nie są one kontynuowane, poza realizacją umów zawartych we wcześniejszych latach. W tym roku nie ogłaszamy nowych edycji tych programów, tylko finansujemy transze dofinansowania z umów kontynuowanych, zawartych w poprzednich latach. Trzy nowe programy, które w tym roku ogłaszamy – Sportowa Polska, OSA i program strategiczny – mają kwoty wpisane na nowe środki, a pozostałe nie i dlatego tam jest 0 zł. Uzupełniając odpowiedź na pytanie pana posła Ziółkowskiego, jeśli chodzi o 0 zł przy modernizacjach, program modernizacyjny nie jest kontynuowany. Jego funkcję przejęła jedna ze ścieżek aplikowania o środki w programie Sportowa Polska. W tym budżecie na Sportową Polskę ujęte są środki na modernizację. Na pierwszy rzut oka może to wygląda tak, że to tylko 8,5 mln zł, ale wynika to z naszego doświadczenia, gdyż zdecydowaną większość środków wypłacamy w latach kolejnych po przyznaniu dofinansowania. To nie jest nasze widzimisię, że te kwoty zostały tak ustanowione. To wynika z rozłożenia transz. Te kwoty są zupełnie wystarczające. Nowe wnioski, które do nas wpływają w bardzo małym procencie są wnioskami o dofinansowanie w roku, w którym składany jest wniosek. To ukłon w stronę naszych beneficjentów, którzy chcą na spokojnie, po otrzymaniu informacji o dofinansowaniu, ogłosić przetarg, wyłonić wykonawcę, podpisać z nim umowę i rozpocząć roboty budowlane w roku kolejnym. Bierze się to tylko z tego tytułu.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Pani minister chciała coś jeszcze dodać i zaraz oddam głos panu posłowi.

Sekretarz stanu w MSiT Anna Krupka:

Szanowni państwo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pytali państwo jeszcze o podział kwot dofinansowania i jak to się przedstawia w rozłożeniu na województwa. Dysponuję podsumowaniem kolejnych lat 2016, 2017 i 2018. Województwo dolnośląskie 2016 rok: 40 657 tys. zł…

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO-KO):

Pani minister, mamy to zestawienie. Pytam, z czego wynikają różnice.

Sekretarz stanu w MSiT Anna Krupka:

Każde województwo i gmina, wszystkie projekty i wnioski składane w ramach naszych programów, jest oceniane w sposób jednakowy, na podstawie jednakowych kryteriów. Jeśli są jakieś różnice, to wynikają one, z jakości złożonych wniosków podmiotów i tak trzeba to oceniać. Dla uzupełnienia oddam głos panu dyrektorowi.

Dyrektor departamentu MSiT Marcin Żyłowski:

Tak jak powiedziała pani minister, nie stosujemy preferencji dla żadnego województwa. W żadnym z naszych programów nie ma kryterium, które wyżej pozycjonowałoby wnioski z jednego województwa, a niżej z innego. Kwoty są sumami środków wynikających z pozytywnie rozpatrzonych wniosków w oparciu o obiektywne kryteria. Z tego wynikają różnice. Wpływ na to ma fakt, że niektóre województwa realizują inwestycje strategiczne, bo są tam np. COS. Przykładem jest Małopolska, gdzie realizowana jest budowa kompleksu średniej krokwi, która pochłania 40 mln zł. Wiadomo, że to o 40 mln zł więcej w Małopolsce.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO-KO):

A bardziej szczegółowo i konkretnie? Podał pan jedną inwestycję, która zwiększa dofinansowanie. W niektórych województwach dofinansowanie jest zdecydowanie mniejsze. Jeśli na Podkarpaciu mamy 250 mln zł, w Małopolsce pan wyjaśnił, w lubelskim jest 150 mln zł, śląskim 180 mln zł, a w dużych województwach, jak w łódzkim, dofinansowanie jest na poziomie 87 mln, kujawsko-pomorskim 97 mln zł, pomorskim 90 mln zł, zachodnio pomorskim 83 mln zł. W oparciu o wasze decyzje wykreślono wiele inwestycji zawartych w planach wieloletnich. Proszę o więcej szczegółów w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Pan dyrektor i pani minister mówili o obiektywnych kryteriach. Biorąc pod uwagę pewne zmiany, samorządowcy zwracali uwagę na ich brak. W przypadkach spornych decyzję podejmuje minister sportu i turystyki – jest więc kwestia uznaniowości. Nie ma jasnych ocen dotyczących kryteriów. Pan dyrektor powiedział o tym, że na nowo rozpoczęte inwestycje jest 8,5 mln zł. Rzeczywiście może być tak, iż dopiero jest ogłoszony nabór na 2019 rok, inwestycje mogą rozpocząć się później. Mam do państwa prośbę i apel *à propos* terminu rozpatrywania tych wniosków. Rok 2018 był dość dziwnym czasem, bo nie było jednej listy rankingowej. Od czasu do czasu pojawiały się kolejne informacje dotyczące tego, które inwestycje zostały zakwalifikowane. Myślę, że dlatego iż dane samorządy oczekiwałyby znalezienia się na tej liście. Wiem, że jest wiele wniosków, ale list rankingowych było kilka. Raz na kilka miesięcy pojawiały się informacje o kolejnych dofinansowaniach. Jest też kwestia Sportowej Polski i przyszkolnej infrastruktury sportowej. To apel w imieniu samorządów – najlepiej, aby wnioski były rozpatrywane w miarę szybko, aby proces inwestycyjny mógł być realizowany w letniej przerwie. Jeśli ogłaszają państwo nabór, to listę rankingową w kwietniu lub maju i można ogłosić przetarg. W większości te inwestycje dotyczą infrastruktury przyszkolnej. Prace mogłyby trwać latem, gdy dzieci nie ma w szkołach. To bezpieczniejsze, zadania można realizować szybciej. Wnioski, które państwo oceniali, pojawiały się w różnych miesiącach, także pod koniec roku, co jest dla samorządów problematyczne, aby zaplanować wydatki. Jeśli jest ogłoszenie, lista rankingowa, dany samorząd wie, że się dostał. Później byli państwo zasypywani telefonami o to, czy samorząd znalazł się na liście, czy to ostatnia lista itd. Dlatego członkowie Komisji mają uwagi do państwa decyzji. Proszę, abyśmy pamiętali o tym. Głos mają posłowie Kucharski i Ziółkowski i poprosimy o odpowiedź.

Poseł Tomasz Kucharski (PO-KO):

Panie przewodniczący, pani minister, chciałem zapytać o tabelki. Czy programy, które nie będą realizowane, a do tej pory dotyczyły remontów i powstawiania nowych obiektów przyszkolnych, znajdą się w Sportowej Polsce? Nie widzę środków, które przeniesione byłyby z niekontynuowanych programów. Zwiększyło się jedynie dofinansowanie w pro-

gramie OSA. Czy to znaczy, że kosztem obiektów sportowych, a nie rekreacyjnych, MSiT realizuje zadania?

Drugie moje pytanie dotyczy konkursów. Swojego czasu ministerstwo realizowało zadanie – hale sportowe. Były białe plamy na mapie Polski. Jakim cudem Stadion Lekkoatletyczny w Gorzowie – mieście wojewódzkim – wypadł w zeszłym roku z programu, pozostając jedynym miastem wojewódzkim w Polsce, które nie ma stadionu 400 m z tartanem, które posiada szkolę mistrzostwa sportowego w lekkiej atletyce, z którego klub niepełnosprawnych „Strat" ma 70% zawodników startujących na paraigrzyskach. Mamy tam zamiejscowy wydział AWF. Jakim cudem w ocenie ministerstwa taki obiekt wypadł z programu? Czy to jest biała plama? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję. To ważny temat do dyskusji. Otwarte Strefy Aktywności to 48 mln zł. Zdajemy sobie sprawę, że wiele programów realizowanych jest też w ramach PROW. Tak jak pani powiedziała wybudowano 11 nowych sal. Ostatnio odwiedziłem małą wiejską szkołę, gdzie wybudowano halę 12x24 m za 1,5 mln zł – w pełni. Uważam, że to bardzo dobra kwota. Naszym obowiązkiem jest, aby przestały istnieć szkoły, które nie mają sali. Tam powinniśmy przekazywać środki. Wiadomo, że to nie jest worek bez dna, ale czy OSA, biorąc pod uwagę obowiązki infrastrukturalne, które powinno realizować ministerstwo, jest programem kluczowym? Głos ma pan poseł Ziółkowski.

Poseł Szymon Ziółkowski (PO-KO):

Panie przewodniczący, pani minister, chciałem zapytać o szczegóły. Usłyszałem od pani minister i pana dyrektora o programie rozwoju infrastruktury lekkoatletycznej, który jak rozumiem nie będzie kontynuowany. Aplikowanie o budowę nowych obiektów lekkoatletycznych w tym momencie nie ma sensu. Chciałbym zapytać jak odnosi się to do deklaracji pani premier Szydło z początku kadencji i późniejszej deklaracji pana premiera Morawieckiego, że w każdym województwie ma powstać hala lekkoatletyczna. Jak ma ona powstać, skoro program jest likwidowany. Środki będą pochodziły z programu Sportowa Polska i Programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu. Ciężko będzie się zmieścić w tym finansowo, bo Program inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu w tym roku obejmuje 20 mln zł a Sportowa Polska 8,5 mln zł. Zawrzeć w tym trzeba remonty i utrzymanie obiektów. Jak do tego wszystkiego ma się zeszłoroczna deklaracja pana premiera Morawieckiego odnośnie 300 mln zł na budowę hali lekkoatletycznych? Cały czas nie uzyskałem odpowiedzi na to pytanie. W jaki sposób nastąpi konkurs na budowę tych obiektów, kiedy, jak będzie wyglądała redystrybucja środków. Widzimy, że program infrastruktury lekkoatletycznej jest wygaszany. Dla mnie to niezrozumiałe. Jeśli spojrzymy na sukcesy polskiej reprezentacji lekkoatletycznej w ostatnim czasie, niespecjalnie współgra to z decyzją ministerstwa sportu. Dla mnie to totalnie niezrozumiałe.

Kolejna kwestia, która rzuca się w oczy – z zadań, które są przeniesione z lat poprzednich, jeśli chodzi o wykorzystywanie środków na inwestycje sportowe, biorąc pod uwagę fakt, iż proces budowy obiektu sportowego trwa około trzech lat wynika, że mamy około 220 mln zł rocznie środków przeniesionych z roku na rok. W tym roku na kolejny rok zaplanowane mamy 77 mln zł, z czego 47 mln zł to OSA. Ich budżet zwiększył się o 100%, w porównaniu do roku ubiegłego. To wyraźne zwolnienie tempa inwestycyjnego, jeśli popatrzymy na to, czego możemy spodziewać się w przyszłorocznym budżecie. Nie wiem, czy biorą to państwo pod uwagę. W przyszłym roku są igrzyska olimpijskie w Tokio. Chciałbym zauważyć, szczególnie, jeśli chodzi o lekką atletykę, jest to istotne. Pani minister mówiła o karierze dwutorowej, aby budować obiekty w miejscach, gdzie młodzież i dorośli mogą studiować i uczyć się, i pracować. Pragnę zauważyć, że w Polsce zima trwa pół roku. Obiekty lekkoatletyczne – hale – są najbardziej newralgicznymi, jeśli chodzi o przygotowania polskiej reprezentacji. Jeśli chodzi o infrastrukturę sportową, są 4 hale w Polsce na 16 województw. Ciężko mówić o przesycie. Program rozwoju infrastruktury sportowej w tym roku to 0 zł. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję. Głos ma pan przewodniczący Janik. Chciałem dopytać, który z obecnych programów przejmie Program rozwoju infrastruktury lekkoatletycznej i jaka kwota na nowe inwestycje lekkoatletyczne będzie przewidziana w tym roku.

Poseł Grzegorz Janik (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo, trzeba zgodzić się z tym, że chcielibyśmy, aby hale były w każdym województwie. Trzeba robić to jednak spokojnie i powoli. Nie można wszystkiego zrobić w dwa lata. Hale będą powstawały. Mam pytanie do pani minister. Chciałem zapytać o inwestycje na Kubalonce. Odbyło się wyjazdowe posiedzenie Komisji w Szczyrku. Ile przeznacza się na tę inwestycję i w jakim zakresie będzie realizowana – z trasami i strzelnicą? Kiedy planowane jest zakończenie tej inwestycji? Tak jak w przypadku lekkiej atletyki, mamy jeden obiekt sportowy w Zakopanem, może jeszcze budowany drugi w Jakuszycach i nie ma więcej takich obiektów w Polsce.

Jestem z województwa śląskiego. Jeżdżę po Polsce. Na program OSA wydawanych jest dużo pieniędzy, ale to dobrze wydane środki. Samorządy chcą, aby te obiekty powstawały na ich terenie. Myślę, że to początek. Gdy dzieci i dorośli będą mogli ćwiczyć na tych obiektach, będzie większy nabór do sportu. Zgadzam się, że hale sportowe muszą powstawać. Powstaje hala sportowa w Rzeszowie. Pan mówił jeszcze o Resovii. Myślę, że jak będzie jedna hala w pełni wykorzystana w Rzeszowie, to wystarczy. Dajmy też innym coś wybudować. Moje główne pytanie dotyczy Kubalonki. Chciałem zapytać o to panią minister.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Wielu jest zwolenników budowy nowych hali. Poznań na pewno złoży wniosek. Myślę, że to będzie taki papierek lakmusowy i będzie szansa, aby każde województwo mogło zrealizować taką inwestycję. Oddaję pani głos.

Sekretarz stanu w MSiT Anna Krupka:

Jeśli mówimy o Wielkopolsce, na pewno zainteresowane jest też Leszno. To informacje, które mam po rozmowach z samorządowcami. Panie przewodniczący, jeśli chodzi o pierwszą pana uwagę, dotyczącą szybkości ogłaszania pewnych decyzji, absolutnie jest uzasadniona, jeśli mówimy o całości procesu inwestycyjnego samorządów. Absolutnie to rozumiemy. Będziemy starali się rozstrzygać nasze programy jak najszybciej, jak to możliwe. Oczywiście zależy to od wielu czynników, a przede wszystkim od obciążenia urzędników i ograniczonej ich liczby. Mamy to na uwadze. Przy konstruowaniu obecnych edycji programów dyskutowaliśmy na ten temat, aby uprzedzić wakacje i odpowiednio wcześniej podejmować decyzje. Związane jest to jednak z obciążeniem urzędników. Będziemy starali się ogłaszać decyzje i ogłaszać konkursy jak najszybciej. Zasadna jest to uwaga i ważna.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Szymona Ziółkowskiego, dotyczące hali lekkoatletycznych, o ich budowę będzie można składać wnioski do programu Sportowa Polska oraz Programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu. Szacujemy, że w tym roku, w zależności od zapotrzebowania i złożonych wniosków oraz ich jakości – cały czas to powtarzamy – będziemy starali się przeznaczyć na ten cel 10-15 mln zł.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Grzegorza Janika, poproszę aby odpowiedział pan dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu Mariusz Kałużny.

Dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu Mariusz Kałużny:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jeśli chodzi o Kubalonkę, od dłuższego czasu rozmawiamy na temat tego obiektu sportowego. Odbyło się wyjazdowe posiedzenie Komisji. Spotkaliśmy się na jesieni z panem ministrem Stawiarskim, był obecny pan poseł Falfus. Jeśli chodzi o Kubalonkę, zakres prac, które należy wykonać, aby odbyły się mistrzostwa świata juniorów w 2021 roku, co mamy na uwadze, pochłonie około 20 mln zł. Biorąc pod uwagę, że COS w skali roku na inwestycje rozpoczęte i kontynuowane dostaje dotację w wysokości nieco ponad 20 mln i mamy podpisane umowy na realizację kompleksu średnich skoczni na kwotę 48 mln zł, na trasy biegowe w Zakopanem na kwotę 14 mln zł i budowę hotelu w Giżycku, nie jesteśmy w stanie

w takim zakresie zrealizować tej inwestycji. Jesteśmy świeżo po spotkaniu z Polskim Związkiem Narciarskim. Złożymy w tym roku wniosek, bo ta inwestycja jest ujęta w wieloletnim planie. Do 15 marca, tak jak zapewnił pan dyrektor, będzie można składać wnioski dotyczące inwestycji strategicznych. Oczywiście złożymy wniosek o dofinansowanie inwestycji na Kubalonce, ale biorąc pod uwagę możliwości ministerstwa, brak większych środków, ta inwestycja będzie realizowana na poziomie 4-5 mln zł w 2019 roku i 2020. Do tego czasu, do mistrzostw, chcielibyśmy zrealizować absolutnie niezbędne zadania, jak infrastruktura naśnieżania, budowa zbiornika, poszerzenie tras, przeniesienie stacji trafo i całej elektryki. Wybraliśmy najbardziej potrzebny zakres zadań, które musimy wykonać, aby można było przeprowadzić tam zawody. Składamy wniosek do 15 marca i liczymy na jego pozytywne rozpatrzenie przez ministerstwo. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Bardzo proszę, głos ma pan poseł Kucharski, pan poseł Ziółkowski, pan poseł Masłowski.

Poseł Tomasz Kucharski (PO-KO):

Pani minister, zadałem pytanie odnośnie środków, które w poprzednich latach były przeznaczone na programy wygaszone. Z wypowiedzi pana dyrektora departamentu zrozumiałem, że zadania te będą realizowane w dwóch programach – Sportowa Polska i inwestycji strategicznych dla rozwoju sportu polskiego. Chciałem zapytać, czy te dwa programy, w których na nowe inwestycje będzie niespełna 29 mln zł, są porównywalne do 48 mln zł na nowe inwestycje w OSA i czy ministerstwo sportu zostało przekształcone w ministerstwo rekreacji? Czy ta diametralna różnica w finansowaniu jest dobrym kierunkiem? Jak pan wspominał, dzieci będą mogły z tego korzystać, ale czy nie wykorzystują już boisk, sali sportowych, które były do remontu? Czy w szkołach mają uczestniczyć w atrakcyjnych zajęciach na korytarzu? Jestem za rozwijaniem rekreacji i tworzeniu miejsc, gdzie mogą spotykać się ludzie i odpoczywać, ale nie kosztem rozwijania sportu.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Pan poseł Ziółkowski.

Poseł Szymon Ziółkowski (PO-KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, pani minister, odniosę się do tematu budowania hali lekkoatletycznych. Gdy wspomniałem o Poznaniu, powiedziała pani, że Leszno również aplikuje o takie środki.

Sekretarz stanu w MSiT Anna Krupka:

Powiedziałam, że wykazują zainteresowanie.

Poseł Szymon Ziółkowski (PO-KO):

Chciałem przytoczyć informację, którą pani nam przedstawiła. Celem programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu są inwestycje w dużych aglomeracjach miejskich, umożliwiające zawodnikom równoległe prowadzenie szkolenia sportowego, edukacji lub pracy. Dla porównania, Leszno ma 64 tys. mieszkańców, a Poznań 540 tys. W Poznaniu mamy pozwolenie na budowę hali lekkoatletycznej, a Leszno chciałoby ją wybudować. Bardzo bym chciał, aby Leszno wybudowało halę, ale zauważam pewną różnicę. Pani minister powiedziała, że jeśli będą wnioski o budowę hali lekkoatletycznych jest planowane zwiększenie budżetu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu lub Sportowej Polski o 10-15 mln zł. Wszystkie projekty zgłoszone w tym roku mają szansę mieć 15 mln zł do podziału w maksymalnym rozrachunku. Szczerze powiedziawszy tego nie rozumiem. Nadal nie otrzymałem odpowiedzi, co stało się z obiecanymi przez pana premiera 300 mln zł na budowę hali lekkoatletycznych. Od początku tej kadencji słyszeliśmy, że infrastruktura sportowa, w szczególności zadaszona, jest priorytetem MSiT. Cały czas nie mamy 16 obiektów halowych w 16 województwach dla lekkiej atletyki. Jak to będzie kontynuowane? Za 10-15 mln zł takiej hali się nie wybuduje.

Mała dygresja do tego, co usłyszeliśmy od pana przewodniczącego Janika, który powiedział, że OSA to dobre obiekty do rozpoczęcia przygody ze sportem. Panie przewodniczący, przygodę ze sportem powinno się rozpoczynać tam, gdzie będzie on kontynu-

owany. Najlepszą przygodę ze sportem ma się tam, gdzie są sportowcy. Na OSA naszych mistrzów raczej spotykać nie będziemy. To raczej obiekty rekreacyjne.

Poseł Grzegorz Janik (PiS):

W niczym one nie przeszkadzają.

Poseł Szymon Ziółkowski (PO-KO):

Oczywiście, że nie, ale nie można ich uznać za strategiczne obiekty sportowe, na których młodzież czy osoby starsze mają rozpocząć swoją przygodę ze sportem. To obiekty potrzebne. Szczególnie w krajach azjatyckich możemy znaleźć masę ludzi trenujących w takich miejscach. Taka jest tam kultura bycia. Bardzo bym chciał, aby u nas też tak było. Kontynuując wypowiedź mojego poprzednika – pana posła Kucharskiego – nie może się to dziać kosztem sportu wyczynowego. Wylewamy wtedy dziecko z kąpielą. Za kilka lat, gdy będziemy potrzebowali nowych kadr, jeśli chodzi o sport wyczynowy, okaże się, że nie ma tych ludzi, bo nie mieli gdzie trenować, bo nie było pieniędzy na wyremontowanie obiektów sportowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję. Głos mają poseł Masłowski, a następnie poseł Falfus.

Poseł Maciej Masłowski (Kukiz15):

Dziękuję. Nie otrzymałem odpowiedzi na moje pytanie odnośnie hali przy Resovii. Postaram się przedstawić temat bardziej szczegółowy. To temat rzeka. Nie widzę posuwania się do przodu, mimo wbijania łopaty przy wyborach samorządowych, podpisywania przeróżnych deklaracji. Warto wspomnieć, że hala była uwzględniona w planie wieloletnim. Problem polega na tym, że finansowanie jest z trzech stron. Inwestycja szacowana jest na około 32 mln zł. Ministerstwo zadeklarowało, że pokryje połowę tej kwoty, czyli 16 mln zł, 8 mln zł pokryje Rzeszów, a 8 mln zł województwo podkarpackie. Tak jak wcześniej wspomniałem, projekt ujęto w planie wieloletnim. Aby ułatwić państwu sprawę, Rzeszów wycofał się z inwestycji przebudowy hali Podpromie, na którą zarezerwowano 10 mln zł. Uznaliśmy, że cały koszt wyniesie 125 mln zł i to za dużo. W grudniu wiceprezydent Sienko był w ministerstwie. Rozmowy były nawet obiecujące, ale jak się okazuje, na zbyt niskim szczeblu. Mniej więcej 3 tygodnie temu pani Anna Ulman – rzecznik Ministerstwa Sportu i Turystyki – poinformowała, że ministerstwo jest gotowe przenieść 10 mln zł z rozbudowy Podpromia, na budowę podkarpackiego centrum lekkiej atletyki przy Resovii, jeśli miasto wyrazi taką wolę. Teraz mamy kolejny problem – województwo podkarpackie, jako inwestor. Marszałek województwa Władysław Ortyl z Prawa i Sprawiedliwości powiedział, że da pierwsze 5 mln zł z obiecanych ośmiu, jeśli budowa ruszy do czerwca w tym roku. Każdy zdaje sobie sprawę, że nie mając przetargu, do czerwca nie jesteśmy w stanie wbić łopaty.

Chciałbym otrzymać informację, czy te 10 mln zł, które było obiecane na rozbudowę hali na Podpromiu i deklaracja, że ministerstwo może przesunąć te pieniądze na budowę hali lekkoatletycznej przy Resovii jest nadal aktualna, czy wycofują się z tego państwo? Wtedy moglibyśmy zakończyć temat i powiedzieć, że tej hali nie będzie. Rozumiem państwa obawy, dlaczego budować kolejne centrum lekkiej atletyki w Rzeszowie. Na początku, gdy inwestorem był Klub Resovia, całkowicie rozumiałem państwa obawy, bo to był inwestor prywatny. Miasto jednak przejęło rolę inwestora, czyli inwestor bardziej zaufany. Chciałbym nadmienić, że Centrum Lekkiej Atletyki przy Uniwersytecie Rzeszowskim nie jest takie samo, jak to, które ma powstać przy Resovii. Przede wszystkim ta inwestycja podzielona jest na kilka etapów. W pierwszym przewidziano przede wszystkim budowę stadionu, którego Centrum Lekkiej Atletyki przy Uniwersytecie Rzeszowskim nie ma, później sześciotorową bieżnię, bursę dla 90 sportowców i gabinety do badań antydopingowych. Centrum przy Uniwersytecie Rzeszowskim ma świetne zaplecze do badań naukowych, ale nie są one tożsame ze sobą, mimo iż nazwa jest ta sama. To różne inwestycje. Bardzo proszę o odpowiedź panią minister – czy 10 mln zł na rozbudowę hali Podpromie ministerstwo jest skłonne przekazać na budowę hali przy Resovii. Z województwem podkarpackim, jako miasto jakoś będziemy musieli sobie poradzić i przekonać ich do przesunięcia tego terminu. Wbicie łopaty do czerwca

to dla mnie element wyborczy, aby ją wbić i zrobić zdjęcie, że niedługo tu województwo podkarpackie wybuduje centrum lekkoatletyczne, a to nie o to chodzi. Bardzo proszę o odpowiedź przynajmniej w sprawie 10 mln zł lub też odnośnie do kwoty 16 mln zł, z racji tego, iż inwestycja znajduje się w planie wieloletnim. Może w tym roku macie inne cele i nie chcecie wspierać hali przy Resovii? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Pan poseł Falfus, proszę bardzo.

Poseł Jacek Falfus (PiS) – spoza składu Komisji:

Chciałem odnieść się do wypowiedzi ministerstwa i szefa COS. Sprawa Kubalonki jak na dzisiejsze czasy potraktowana jest przez ministra i głównego inwestora, czyli COS – jako istotna. To inwestycja wieloletnia. Teraz jest czas, aby pchnąć ją do przodu. Oczywiście 5 mln zł to nie kwota, która by nas satysfakcjonowała. Wpisanie inwestycji w marcu na listę o szczególnym znaczeniu dla sportu polskiego i inwestycji wieloletnich stwarza dodatkowe możliwości. Nie tylko Szczyrk jest zakładem gospodarki budżetowej. Bardzo wiele inwestycji zostało zrealizowanych, które przynoszą już zyski. Jeśli chodzi o trasy alpejskie, jest piękny wyciąg i jeszcze kilka innych inwestycji. Może to spowodować, iż COS będzie miał środki, które sam wypracuje. To właściwe potraktowanie inwestycji. W perspektywie mamy rok 2021. Są mistrzostwa świata juniorów. Ta umowa wstępna została już przez pana Apoloniusza Tajnera zaakceptowana. Jesteśmy zobowiązani do wybudowania tego w tym okresie. Sądzę, że czas jest odpowiedni. Damy radę, choć nie będzie łatwo. Jeśli ministerstwo uważa to za priorytet, to jestem przekonany, że tak będzie.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję. Pragnę zapytać o infrastrukturę lekkoatletyczną. Przeanalizowałem to ogłoszenie w BIP. Rozumiem, że zasady dotyczące dofinansowań w zależności od wielkości bieżni, tak jak było 330 m, 400 m, certyfikowane i nie, pozostają w nowym programie? Ile dokładnie na nowe inwestycje lekkoatletyczne w ramach Sportowej Polski czy innych programów jest przeznaczone? Jeszcze pani poseł Niemczyk i zmierzamy do końca.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO-KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Muszę zaraz wyjść, więc proszę o odpowiedź na piśmie. Z informacji na temat inwestycji sportowych niestety nic nie wynika. Proszę o informację, ile wniosków zostało zgłoszonych w latach 2016-2018 w rozliczeniu rocznym. Ile z tych wniosków i na terenie jakich województw rozstrzygnięto pozytywnie? Jakie rodzaje obiektów w latach 2016-2018 zostały wybudowane lub są budowane, z podziałem na typ obiektu? Chciałam również otrzymać pełną informację, jakie wnioski zostały rozstrzygnięte negatywnie oraz jakie zostały rozstrzygnięte decyzją ministra sportu. Chciałabym też dowiedzieć się czegoś o wszystkich obiektach, które od roku 2015 zostały wykreślone z WPF. Proszę o ich pełne zestawienie. Proszę jeszcze o wyjaśnienie, dlaczego inwestycje sportowe, które są realizowane na terenie województwa łódzkiego dostają co roku coraz mniejsze dofinansowanie? Obecnie jest ono na poziomie 19 mln zł. Co jest powodem, że tak nieprzychylnym okiem patrzy się na województwo łódzkie i na miasto Łódź? Wiem, że wiele projektów wykreślono. Dziękuję. Proszę o odpowiedź na piśmie.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Bardzo dziękuję. Proszę sekretariat, aby prośby pani minister Niemczyk były do państwa w pełni skierowane. Pragnę zapytać o jeszcze jedno. Wiem, że kiedyś było wyjazdowe posiedzenie Komisji w sprawie planowanej inwestycji lodowiska we Władysławowie. To dla mnie dziwny pomysł, aby tam lokować lodowisko, biorąc pod uwagę jak bardzo potrzebne są lodowiska w małopolskim i śląskim. Wiem, że poseł Matuszewski o to zabiegał. Czy ten pomysł jest poważnie analizowany w ministerstwie? Czy lodowisko w COS we Władysławowie miałoby być wybudowane? Nie ukrywam, byłoby to, wedle mojej wiedzy o tym, gdzie inwestycje są potrzebne, lekkie kuriozum. Chciałbym, aby padła odpowiedź. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MSiT Anna Krupka:

Panie przewodniczący, jeśli chodzi o lodowisko we Władysławowie, poproszę o odniesienie się od tematu pana dyrektora. Jeśli chodzi o wypowiedź pana posła Szymona Ziółkowskiego, Leszna i Poznania nie porównujemy. Wnioski oceniamy, gdy napływają do nas, zgodnie z określonymi zasadami do naboru wniosków do programu. Wspomniałam o Lesznie, gdyż rozmawialiśmy o Poznaniu, jako o stolicy Wielkopolski. Leszno jest miastem na terenie Wielkopolski. Dlatego o nim wspomniałam. To były rozmowy ustne, niewiążące. Odnosimy się do wniosków, które złożone są w MSiT i które są prawidłowe pod kątem formalnym. Wszystkie samorządy mają wnioski oceniane na tych samych zasadach. Bierzemy pod uwagę przy ocenie wniosków te same kryteria. Jeśli chodzi o Resovię i lodowiska oraz środki na hale lekkoatletyczne, o których mówili pan poseł Kucharski i pan poseł Ziółkowski, poproszę o wypowiedź pana dyrektora Żyłowskiego. Oczywiście do pytań pani poseł Niemczyk odniesiemy się na piśmie. Bardzo proszę o ich wyszczególnienie. Poszukamy ich w stenogramie z posiedzenia Komisji. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu MSiT Marcin Żyłowski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym jeszcze raz poruszyć kwestię tego, czy mamy te środki finansowe, czy jak państwo twierdzą, ich nie mamy. Niech przykładem tego, czy zaplanowana na nowe inwestycje kwota w tym roku będzie na wzór z roku poprzedniego. Wówczas odbyła się pierwsza edycja programu Sportowa Polska, w ramach którego przyznaliśmy dofinansowanie na łączną kwotę 280 mln zł, z czego niespełna 5% wypłacono beneficjentom w roku, w którym złożyli wnioski. Bazując na tym doświadczeniu, które spowodowało, że mieliśmy chwilowy problem z wykorzystaniem budżetu, postanowiliśmy przeznaczyć tak małą kwotę na nowe inwestycje, ale tylko na transze tegoroczne. Szacujemy, mając ten sam budżet, co w roku poprzednim, iż w tym roku, również przyznamy dofinansowanie w wartości około 280 mln zł. W tym budżecie należy rozpatrywać, czy mamy środki na modernizację i obiekty lekkoatletyczne, czy nie.

Pan przewodniczący zapytał, jaką kwotę mniej więcej chcielibyśmy przeznaczyć na obiekty lekkoatletyczne. Zaznaczam, że w programie Sportowa Polska będziemy dofinansowywali wyłącznie obiekty lekkoatletyczne kategorii 5, które znajdowały się dotychczas w programie lekkoatletycznym. Tworząc ten program w roku 2015, w uzgodnieniu z ówczesnym kierownictwem zastrzegliśmy, że realizujemy go do momentu, gdy nasycenie obiektami certyfikowanymi będzie wystarczające. Otrzymując w ubiegłym roku wyłącznie 5 wniosków na obiekty certyfikowane stwierdziliśmy, że pora zawiesić ten program i skupić się na infrastrukturze lekkoatletycznej – przyszkolnej, a jednocześnie w programie strategicznym umożliwić wnioskowanie o dofinansowanie obiektów lekkoatletycznych kategorii wyższych i hali lekkoatletycznych. Na małe, przyszkolne obiekty, bieżnie 200 m i 400 m przeznaczymy około 20 mln zł. Jeśli chodzi o hale lekkoatletyczne, spodziewamy się, że w tym roku otrzymamy zgłoszenie z Poznania i być może z Wrocławia. W programie wieloletnim zapisany jest też AWF Katowice. Realizujemy obecnie halę w Rzeszowie. Być może wpłynie jeszcze jakiś wniosek, nie wiemy tego, do końca marca będziemy przyjmowali zgłoszenia.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Czy będzie jakiś delfinek? Chodzi o te małe baseny. Była możliwość dofinansowania ich w ramach tego dolnośląskiego programu. Czy zrealizowano jakieś dofinansowanie delfinka w 2018 roku? Czy jest wybudowany w Polsce taki obiekt z pieniędzy ministerialnych?

Dyrektor departamentu MSiT Marcin Żyłowski:

Szanowny panie przewodniczący, na przełomie ostatnich 2 lat dofinansowaliśmy 7 delfinków. Są objęte priorytetem w programie Sportowa Polska. Wariant techniczny pływalni promujemy wśród samorządów z terenu innych województw, jeśli nie chcą budować basenu 25 m. Ten program ma u nas priorytet.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Są kolejne pytania. Bardzo proszę, abyśmy powoli zmierzali do końca, bo parlamentarzyści mają jeszcze dziś inne obowiązki poselskie. Pan poseł Kucharski, proszę bardzo.

Poseł Tomasz Kucharski (PO-KO):

Panie dyrektorze, powiedział pan, że niewykazane są wszystkie środki. Jaka jest rezerwa? Zadajemy pytania, bo dostaliśmy konkretne dane liczbowe. To jest diametralna różnica. Jeśli jest rezerwa, to proszę powiedzieć, jaka ona jest. Wracam jeszcze do pytania o zeszłoroczny konkurs i białą plamę w Gorzowie Wielkopolskim, jeśli chodzi o stadion lekkoatletyczny. Patrzę na ogłoszenia – dofinansowane są 4 obiekty piłkarskie, w tym jedna prywatna akademia pana Łukasza Piszczka, do którego nic nie mam. Brak jest obiektów lekkoatletycznych w mieście wojewódzkim i powinien to być priorytet. Projekt w Gorzowie Wielkopolskim odpadł, a budowany jest stadion w Ustce. Rozumiem, że jest jakaś gradacja liczby osób mogących korzystać z obiektu w Ustce i w mieście ponad stutysięcznym, gdzie jest uczelnia, AWF, szkoła mistrzostwa sportowego w lekkiej atletyce i jeden z najlepszych klubów osób niepełnosprawnych w lekkiej atletyce. Jaka była ocena, bo o ile dobrze wiem, wniosek był konsultowany w Ministerstwie Sportu i Turystyki. Czy był dobrze złożony? Pamiętam wizytę pana ministra Bańki, który ogłosił, że ten stadion środki dostanie, bo jest potrzebny w tym mieście?

Dyrektor departamentu MSiT Marcin Żyłowski:

Jeśli chodzi o Ustkę, trzeba byłoby zapytać Polski Związek Lekkiej Atletyki, dlaczego popiera dofinansowanie Ustki bardziej niż Gorzowa Wielkopolskiego. W programie strategicznym bazujemy na opinii właściwego związku. Gdy podmiot zainteresowany składa do nas zgłoszenie, związek to uzasadnia. PZLA wskazał Ustkę wyżej, niż Gorzów Wielkopolski. Nie oznacza to, że Gorzów Wielkopolski nie może w tym roku złożyć zgłoszenia, bo znajduje się nadal w planie wieloletnim.

Poseł Tomasz Kucharski (PO-KO):

Zapytam wprost, jeśli złoży wniosek, to dostanie środki w tym roku?

Dyrektor departamentu MSiT Marcin Żyłowski:

Nie mam w zwyczaju rozstrzygać programu przed naborem wniosków. Jeśli chodzi o rezerwy, nie mamy jej. Tabela, którą państwo otrzymali, to tabela techniczna przedstawiająca tegoroczny budżet. Mamy projekty kontynuowane na 400 mln zł i nowe na 70 mln zł. Trend jest taki, że ponad 90% środków rozdanych w danym roku wypłacamy w latach kolejnych. Wynika to wyłącznie z tego. Mówiąc o 280 mln zł mam na myśli fakt, iż około 10 mln zł wypłacimy w tym roku, a 270 mln zł w latach kolejnych. Tak to wygląda.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Poseł Ziółkowski – bardzo proszę.

Poseł Szymon Ziółkowski (PO-KO):

Chciałem zapytać o dwie kwestie. Jeśli chodzi o składanie wniosków w programach tegorocznych, miasto Poznań, chcąc złożyć wniosek odnośnie do budowy hali lekkoatletycznej ma złożyć go w Programie inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu czy Sportowa Polska? Nie wiem, do którego będzie się zaliczał.

Dyrektor departamentu MSiT Marcin Żyłowski:

Zdecydowanie w Programie inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu. Miasto Poznań o tym wie, bo jest po spotkaniu roboczym z nami z zeszłego roku. Jest też planowane spotkanie robocze w marcu tego roku.

Poseł Szymon Ziółkowski (PO-KO):

Po zeszłorocznym spotkaniu roboczym, też jestem po spotkaniu z dyrektorem sportu i prezydentem, który zajmuje się infrastrukturą sportową i sportem, pierwsze słyszę, że program lekkoatletyczny ma być w tym roku wygaszany. O ile dobrze wiem, miasto chciało aplikować do programu lekkoatletycznej infrastruktury sportowej.

Dyrektor departamentu MSiT Marcin Żyłowski:

O halę lekkoatletyczną?

Poseł Szymon Ziółkowski (PO-KO):

Tak.

Dyrektor departamentu MSiT Marcin Żyłowski:

Ten program tego nie zakładał. Maksymalnym obiektem był obiekt kategorii 5B – certyfikowany 400 m. Program nie zakładał nigdy budowy hali.

Poseł Szymon Ziółkowski (PO-KO):

Dobrze. W takim razie jestem w błędzie. Jeśli chodzi o priorytety PZS, chciałbym zaznaczyć, że budowa hali lekkoatletycznej ma najwyższy stopień priorytetu, jeśli chodzi o Polski Związek Lekkiej Atletyki. Złożyliśmy również aplikację do Ministerstwa Sportu i Turystyki w ubiegłym roku i została ona odrzucona. Jeśli chodzi o tabelę, o której wspomniał pan dyrektor, że ma ona charakter techniczny, moim zdaniem powinien być z niej wykreślony program OSA. To program rekreacyjny, a nie sportowy. Jeśli mówimy o infrastrukturze sportowej, miejmy na myśli tylko infrastrukturę sportową. Ciężko obiekty rekreacyjne nazwać infrastrukturą sportową. Oczywiście jak najbardziej popieram ich budowę, są potrzebne. Wrzucanie tego do aktywności sportowej jest niczym wrzucanie ludzi biorących udział w biegach ulicznych na 3-5 km i uważanie, że możemy poszerzać o nich nasze kadry w przygotowaniach olimpijskich. To pomylone pojęcia. Infrastruktura sportowa i rekreacyjna to dwa różne zagadnienia. Mam nadzieję, że miasto Poznań, które posiada już pozwolenie na budowę i zabezpieczone środki w budżecie, jeśli w tym roku złoży wniosek, dostanie środki. Mam jeszcze jedno pytanie, od kiedy będzie można te wnioski składać i kiedy będzie ogłoszony konkurs na te obiekty?

Dyrektor departamentu MSiT Marcin Żyłowski:

Panie pośle, przyjmujemy zgłoszenia dotyczące obiektów strategicznych do końca marca.

Poseł Szymon Ziółkowski (PO-KO):

Ten konkurs jest już ogłoszony?

Dyrektor departamentu MSiT Marcin Żyłowski:

Ogłoszone są dwa konkursy – OSA i Sportowa Polska. Do końca tego tygodnia ogłoszony zostanie program strategiczny wraz z drukiem zgłoszenia.

Poseł Szymon Ziółkowski (PO-KO):

Czyli od początku marca będzie miesiąc na złożenie wniosków w ministerstwie?

Dyrektor departamentu MSiT Marcin Żyłowski:

Tak. To dużo prostsza procedura niż wniosek właściwy. Przyjmujemy zgłoszenia, a następnie są składane wnioski na zadania, które wstępnie otrzymają dofinansowanie. To na razie zgłoszenia. Konieczne jest ich zaopiniowanie przez właściwe związki sportowe.

Poseł Szymon Ziółkowski (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Jesteśmy pełni nadziei, że poznański wniosek, biorąc pod uwagę jego merytoryczną zawartość, będzie rozpatrzony pozytywnie. Jeszcze głos ma pan dyrektor i zmierzamy do końca.

Dyrektor COS Mariusz Kałużny:

Panie przewodniczący, chciałem odpowiedzieć na pytanie dotyczące lodowiska w naszym ośrodku w Cetniewie. Uczestniczyłem w tym spotkaniu. To była inicjatywa poselska, a nie COS. Jesteśmy zawsze optymistycznie nastawieni do inicjatyw, które mogą zapewnić finansowanie dla COS. Nie będziemy realizowali tej inwestycji z kilku powodów. Po pierwsze, nasze priorytety są inne. Niektóre obiekty kończą swoją żywotność i potrzebują modernizacji. To nie jest jedno z najważniejszych zadań dla COS. Należałoby przykryć lodowisko w Zakopanem lub wybudować drugie lodowisko w Warsza-

wie, a nie w Cetniewie. Może jedno i drugie. W Warszawie jest jedno kryte, całoroczne lodowisko. Stolice europejskie mają kilkanaście takich lodowisk. Nawet Toruń ma dwa, całoroczne kryte lodowiska. Druga kwestia – w województwie pomorskim obowiązuje uchwała sejmiku, która zakazuje budowy nowych obiektów 300 m od klifu. Co to znaczy? Że w naszym ośrodku nic nowego nie wybudujemy. Możemy modernizować istniejące obiekty. Można klif przesunąć, ale on się nie odsuwa od nas. Pan poseł Falfus mówił o Kubalonce. Uważam, że powinniśmy budować obiekty, które konkurują nie z innymi samorządami, ale z Europą i światem. Powinniśmy mieć najważniejsze obiekty sportowe. Biorąc pod uwagę możliwości finansowe, staramy się zrobić na Kubalonce to, co jest potrzebne. Dobrze byłoby zrobić tam trasy na europejskim poziomie, ale potrzeba do tego jeszcze kilku lat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Cieszy mnie informacja dotycząca lodowiska we Władysławowie. Warszawa też potrzebuje drugiego lodowiska. Temat jest bardzo ważny. Dziękuję za dyskusję. Pod rozwagę pani minister poddaję – mówili to moi wybitni koledzy sportowcy, jeśli chodzi o OSA – nie krytykuję, dopóki mamy gminy gdzie nie ma sali sportowej i boiska sportowe, które straszą i mogą powodować poważne kontuzje i obiekty wymagające remontu, gdzie uprawia się duży sport, powinniśmy na to przeznaczać środki. Kwota 40 mln zł z OSA na tego typu działania mogłyby załatwić te sprawy kompleksowo. Powinniśmy pochylić się nad tym, gdzie powinien być największy przyrost środków. Bardzo dziękuję. Proszę o stanowisko na piśmie, jeśli chodzi o pytania pani poseł Niemczyk. Temat na razie został wyczerpany. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.